

Protokół nr 19
z zebrania Zarządu Osiedla nr 6 „Małe Osady – Pawłówko”
z dnia 20 września 2018 roku

Zebranie Zarządu Osiedla nr 6 „Małe Osady – Pawłówko” odbyło się 20 września 2018 roku, o godz. 17⁰⁰ w Sklepie Spożywczym w Chojnicach, przy ul. Tucholskiej.

Pani Przewodnicząca Renata Dąbrowska przywitała przybyłych członków zarządu osiedla i poinformowała, że zebranie w dniu dzisiejszym zwołała ze względu na Bartosza Blumę. B. Bluma sprostował, że ze względu na potrzeby zarządu osiedla, a nie ze względu na jego osobę. Renata Dąbrowska poinformowała, że Bartosz Bluma dzwonił do niej i stąd to dzisiejsze zebranie. Następnie poprosiła o wpisanie się na listę obecności (załącznik nr 1).

Przewodnicząca powiedziała, że na dzisiejsze zebranie przewidziała dwa punkty, tj.:

1. Festyn, który ma być 29 września bieżącego roku.
2. Wniosek o boisko. Pani przewodnicząca poinformowała, że musimy wrócić do tego tematu ponieważ nie przeszły te rządowe pieniądze. Dlatego musimy złożyć jeszcze raz wniosek, aby zrobić to nasze boisko.

Ad. 1.

Renata Dąbrowska zadała pytanie *Dlaczego festyn?* Festyn poprzedni był razem z gminą, ten też będziemy realizowali z gminą. Tamten był zaległy za zeszły rok. Ten drugi jest ustalony na 29 września na godzinę 16⁰⁰. Jest orkiestra, jedzenie każdy będzie sam kupował. Festyn będzie pod znakiem „ziemniaka”, gdyż są chętni, którzy chcą, aby zrobić ognisko i piec ziemianki. Przewodnicząca zapytała *Piotr też będziesz piec? Czy Bartek będziesz piec i będziesz przy tym czuwał?* Dodała, że będzie takim szefem, gdyż już do niego dzwoniła i będzie tego pilnował, żeby się nikt nie popatrzył i dla dzieci będą dmuchańce.

Nastąpiła dyskusja, jako pierwsza zabrała głos Mirosława Dalecka i powiedziała, że nie ukrywa, iż jest zawiedzona jedną rzeczą, gdyż myślała, że w naszym zarządzie osiedla nie ma pana burmistrza. A tu się okazuje, że p. Finster wie więcej jak członkowie zarządu. Dlatego, że my jako zarząd mogliśmy ustalić tą datę festynu wcześniej, tym bardziej, że w planie pracy na 2018 rok nie ma dwóch festynów tylko jeden. Pani Dąbrowska poinformowała, że jeden był zaległy. Dalecka zapytała, to dlaczego nie ma go w planie i jeżeli naprawdę coś ustala pani przewodnicząca, to my jako członkowie zarządu chcemy być brani pod uwagę. A teraz tak wyszło, że p. przewodnicząca ustala z p. burmistrzem festyn, a p. Finster informuje B. Blumę, że spotkamy się na festynie. A ja nie przypominam sobie, żeby p. Finster wcześniej chodził na nasze festyny. Więc nie wiem, czy to jest festyn wyborczy, czy ziemniaka, czy nie wiadomo jaki festyn. Dalecka dodała, że też chciałaby uczestniczyć w festynie, ale w tym terminie nie może z przyczyn osobistych. I też fajnie by było, gdybyśmy w sierpniu się spotkali i ustalili datę festynu, żeby nam wszystkim pasowało. Bo ja zawsze jestem na festynie, więc jest mi bardzo przykro z tego powodu, że wiele spraw odbywa się za naszymi plecami. Poinformowała, że rozmawiała z ~~Renatą Dąbrowską~~, która powiedziała, że zawsze wszystko najpierw ustala z radą sołecką, a dopiero później zaprasza inne osoby, w tym wójta. A u nas niestety zostało zrobione odwrotnie, dlatego ja tego nie rozumiem.

Pani przewodnicząca poinformowała, że data festynu powstała na festynie ostatnim, na którym byliśmy. Dalecka zapytała, tylko z kim była ta data ustalona? Renata Dąbrowska odpowiedziała, że nie jest to drogi festyn i zostało już wszystko ustalone i dlatego powinien się odbyć. Mirosława Dalecka odpowiedziała pani przewodniczącej, że nas pominęła w tych ustaleniach dotyczących festynu i okazuje się, że organizuje festyn w takim terminie, w którym tylko niektórym pasuje. A jednak też ludzie chcieliby wcześniej wiedzieć, że taki festyn jest organizowany. I po to jest zarząd osiedla żeby też wspólnie takie sprawy ustalał. Wywiązała się dyskusja i Bartosz Bluma poinformował, że pani przewodnicząca się dziwi, że członkowie nie pomagają, ale jak mają pomagać skoro Pani zadzwoni i mówi, że wszystko jest gotowe i ewentualnie mamy pomóc na festynie. Ja z przyjemnością bym się włączył do tego, mógłbym pochodzić po sponsorach, ale sponsorzy powinni wpłacać na konto urzędu miasta pieniądze z dedykacją na nasz samorząd osiedlowy

i wtedy jest to jasne, klarowne i rozliczalne. Bo na dzień dzisiejszy Pani informuje, że udało się sponsorów pozyskać, ale jak znam życie, to Pani powie, jak zawsze zresztą, że sponsorzy nie życzą sobie ujawniania swojej tożsamości. Dla mnie jest to totalnie nieprzejrzyste. Przecież Pani zdaje sobie z tego sprawę. To nie jest przejrzyste jeżeli chodzi o finansowanie jakichkolwiek imprez samorządowych. Mamy budżet osiedlowy i mamy kwotę 252 zł. ustaloną na festyn.

Andrzej Kobus zadał pytanie Renacie Dąbrowskiej, *Czy ten festyn organizuje zarząd osiedla, czy tylko Pani?* Pani przewodnicząca odpowiedziała, że ma ogłoszenie, że organizatorami jest zarząd. Andrzej Kobus poinformował, że my jako zarząd tego nie ustalaliśmy. Renata Dąbrowska zapytała się *Czy chcecie coś zrobić dla ludzi, czy nie?* Dalecka odpowiedziała, że festyn może być zorganizowany tylko bardzo proszę nie pomijać nas jako członków zarządu w ustaleniach. A spotkania zarządu prawie się nie odbywają, dlatego takie rzeczy powinny być z góry ustalane. Skoro nawet w harmonogramie nie zostało to uwzględnione. Następnie wywiązała się dyskusja dotycząca festynu, cateringu i innych spraw dotyczących festynu.

Bartosz Bluma zadał pytanie, kiedy Pani ten termin ustaliła? Renata Dąbrowska odpowiedziała, że zaraz ustaliła na festynie, że 29 września. Bluma odpowiedział, że nie było terminu wówczas ustalonego, bo pani przewodnicząca powiedziała, że prawdopodobnie we wrześniu. Więc ustalonego terminu nie było. Bartosz Bluma zapytał o udział sołectwa Pawłówko. Przewodnicząca odpowiedziała, że sołectwo nie ma teraz pieniędzy, ale przyjdą i razem będziemy się wszyscy bawili. Następnie wywiązała się dyskusja wszystkich członków zarządu.

Bartosz Bluma poinformował, że wszystkim członkom zarządu osiedla zależy na tym, aby na osiedlu odbywały się imprezy. Dlatego prosiłem, aby to spotkanie się odbyło. Po to jest zarząd, aby zgodnie ze statutem spotykał się raz w miesiącu, żebyśmy mogli spokojnie porozmawiać o tym co się dzieje na osiedlu. Jeżeli nawet nie ma quorum, to porozmawiać możemy, najwyżej nie podejmiemy żadnej decyzji. B. Bluma zwrócił się do przewodniczącej mówiąc *wie Pani dokładnie jak było z porządkowaniem pozimowym. Na spotkaniu ogólnym o tym mówiłem i na każdym spotkaniu o tym mówię,*

kiedy będzie sprzątanie pozimowe. Pani przewodnicząca odpowiedziała, że kiedy zgłasza w urzędzie, to też nie wszystkie rzeczy są realizowane. Bluma odpowiedział, że to jest pół roku jak o tym mówi. Renata Dąbrowska odpowiedziała, że to, że zgłasza, to nie jest to realizowane. B. Bluma odpowiedział, że to Pani jest przewodniczącą osiedla i jest tym kontaktem między nami, a urzędem. Dodatkowo jest Pani wiceprzewodniczącą rady i dlatego mamy prawo od Pani oczekiwać dużo jeżeli chodzi o interwencje w interesie całego naszego osiedla. Przewodnicząca powiedziała, że czasami zależy od tego kto zgłasza. Nie zawsze się też swoich słucha i jak to zgłasza opozycja to, to jest dużo szybciej robione, niż jak to zgłosi „swój”. Bartosz Bluma odpowiedział, że to jest przykre.

Andrzej Kobus zapytał *Czy bazujemy na planie pracy, bo zmiany w planie pracy powinny być przyjęte na spotkaniu ogólnym, czy nie?* Bartosz Bluma powiedział, że plan pracy może być zawsze rozszerzony, natomiast faktycznie powinno być zwołane zebranie ogólne i wszyscy powinni to przegłosować. Członkowie zarządu dyskutowali na temat planu pracy oraz organizacji festynu.

Maria Olszewska stwierdziła, że Andrzej Kobus ma najmniejsze prawo do wypowiedzenia się, gdyż najrzadziej uczestniczy w spotkaniach zarządu. Andrzej Kobus odpowiedział, że ma takie same prawo do wypowiedzi jak inni członkowie zarządu i podkreślił, że został złamany statut. Kobus powiedział, że jest zdziwiony tym, że jako członek zarządu nie ma prawa głosu. Następnie wywiązała się dyskusja.

Bartosz Bluma zadał pytanie *Jaki ma być program tego festynu?* Renata Dąbrowska odpowiedziała, że będzie pieczenie ziemniaków, będzie Stowarzyszenie Pawłowian, które będzie robiło placki ziemniaczane, kawę, herbatę i to wszystko będzie płatne. Do tego będą stoły i namioty, a dla dzieci będą dmuchańce, będzie jeszcze DJ. Jedzenie i jakiegokolwiek napoje, to wszystko będzie z pełną odpłatnością.

Piotr Stanisławski zapytał się jacy będą zaproszeni goście. Renata Dąbrowska odpowiedziała, że mówiła do [redacted] czy zaprosi wójta, bo [redacted] zawsze zaprasza. Piotr Stanisławski powiedział, że ma jeden pomysł, aby zawrzeć dżentelmeńską umowę, aby to nie był festyn polityczny i dlatego nikogo nie zapraszamy, ani z urzędu miasta, ani z gminy, a ci co startują też nie będą agitować,

to naprawdę nie powinno być żadnej polityki. R. Dąbrowska stwierdziła, że nie powinno być żadnej agitacji, gdyż powinni się przede wszystkim bawić ludzie. Piotr Stanisławski stwierdził, że to jest jego ósmy festyn i pierwszy raz miał się pojawić na festynie burmistrz i zadał pytanie *Jak to będzie odebrane?* Dodał, że nie jest w tym zarządzie po to, aby się kłócić, ale coś dobrego robić. Dodał *Czy będzie dżentelmeńska umowa, że żadnej agitacji?* Renata Dąbrowska odpowiedziała, że żadnej agitacji, tylko zabawa. Następnie członkowie zarządu dyskutowali na temat festynu, planu pracy. Andrzej Kobus poinformował, że został złamany statut i dlatego nie będzie uczestniczył w tym festynie. Mirosława Dalecka powiedziała, że z przyczyn osobistych nie może uczestniczyć w tym festynie. Natomiast pozostali członkowie zarządu potwierdzili swoją obecność na festynie.

Ad. 2.

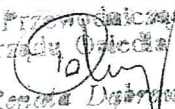
Renata Dąbrowska poinformowała, że z budżetów obywatelskich mamy środki finansowe i jak byśmy powtórzyli wniosek ten nasz pierwszy żeby zrobić tą modernizację tego boiska. Bartosz Bluma zadał pytanie *Już powinno być zarządzenie burmistrza o przeznaczeniu środków na kolejny rok budżetowy do końca sierpnia jako dobrze pamiętam. Czy są jakieś środki przewidziane w budżecie bieżącym na te zadania na rok kolejny, gdyż musimy do końca września zgłosić propozycje nasze do wykorzystania środków finansowych na kolejny rok? Czy to zarządzenie się pojawiło, czy też nie?* Przewodnicząca odpowiedziała, że nie wie czy to zarządzenie się pojawiło. Powiedziała, że w poniedziałek w urzędzie sprawdzi jaki mamy budżet i czy weszły nam nowe pieniądze. Dodała, żeby nam nie przepadły pieniądze wrócimy do tej pierwszej propozycji, bo mieszkańcy już mieli przegłosowane ten projekt, potem padł projekt OSA i Andrzej Cieminski miał to bardzo fajnie zrobione i szkoda, że to boisko w ramach tych środków nie będzie zrealizowane. Wywiązała się dyskusja członków zarządu dotycząca boiska osiedlowego.

Przewodnicząca poinformowała, że może spotkamy się pod koniec października i ustalimy jak to boisko ma wyglądać. Członkowie zarządu wyrazili zgodę na kolejne spotkanie w sprawie boiska osiedlowego.

Na koniec przewodnicząca podziękowała za przybycie na spotkanie i poprosiła żeby członkowie zarządu spotkali się wcześniej w dniu festynu, tj. 29 września o godz. 15⁰⁰ na boisku osiedlowym, aby pomóc w przygotowaniu festynu.

Protokołowała:





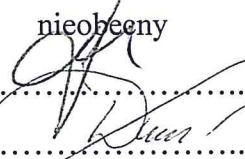
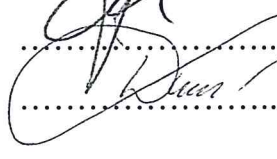

Mirosława Dalecka


Przewodniczący
Zarządu Osiedla Nr 6
Renata Dąbrowska

Załącznik:

1. Lista obecności

Podpisy członków zarządu:

- | | | |
|-----------------------|---|-------|
| 1. Renata Dąbrowska |  | |
| 2. Maria Olszewska |  | |
| 3. Wiesław Hatta |  | |
| 4. Bartosz Bluma |  | |
| 5. Dawid Grabowski | nieobecny | |
| 6. Mateusz Wróblewski | nieobecny | |
| 7. Piotr Stanisławski |  | |
| 8. Mirosława Dalecka |  | |
| 9. Andrzej Kobus | | |